

Relacja z wycieczki

W dniach od 4 do 10 maja gimnazjaliści z klas drugich mieli okazję zwiedzić piękne zakątki Podlasia oraz Litwy. Wycieczkę zorganizowało renomowane Biuro Podróży Marco der Pole.

Podróżowaliśmy komfortowym autokarem szlakiem miejsc i postaci ważnych dla naszej historii i kultury. Aby wczuć się w klimat dawnej Rzeczypospolitej, obejrzelśmy najnowsza wersję „Potopu” J. Hoffmana. W Tykocinie zobaczyliśmy starą synagogę i pomnik Stefana Czarnieckiego, w Białymstoku odwiedziliśmy m.in. Centrum im. Ludwika Zamenhofa - twórcy esperanto i ogrody wokół Pałacu Branickich. Przy okazji mogliśmy zobaczyć, jak bawią się tamtejsi studenci w czasie juwenaliów.

W Supraślu zachwyciliśmy się ekspozycją w Muzeum Ikon. W Kruszyńnianach poznaliśmy życie i religię polskich Tatarów, a w malowniczo położonym dworze w Krasnogrudzie byliśmy gośćmi Międzynarodowego Centrum Dialogu Czesława Miłosza, gdzie mogliśmy się zapoznać z życiem i twórczością Poety.

Następne trzy dni spędziliśmy w Wilnie, podziwiając wspaniałe kościoły, budynki Uniwersytetu im. S. Batorego, malownicze uliczki oraz pięknie położony cmentarz na Rossie. Wszędzie natrafialiśmy na ślady Mickiewicza, Słowackiego oraz innych wielkich Polaków. Zajrzeliśmy do celi Konrada, stanęliśmy przed wizerunkiem matki Boskiej Ostrobramskiej, wjechaliśmy kolejką na Wzgórze Giedymina, a potem z ruin patrzyliśmy na piękną Starówkę. Urzekły nas wnętrza kościoła św. św. Piotra i Pawła na Antokolu, piękny wystrój cerkwi prawosławnej oraz panorama miasta z wysokości tarasu widokowego na wieży telewizyjnej – miejscu związanym z walką Litwinów o niepodległość w latach 90-tych XX wieku.

Jeden dzień spędziliśmy, zwiedzając w Trokach zamek na wyspie oraz Kowno, gdzie m.in. oglądaliśmy piękny Ratusz, tablice upamiętniające pobyt Adama Mickiewicza, ale też zobaczyliśmy zaniedbane kościoły, zniszczone zabytki sztuki sakralnej, które wciąż czekają na renowację. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Ponarach – miejscu zagłady wielu tysięcy Polaków, Żydów, Rosjan - które jest dziś szczególnym miejscem pamięci o ofiarach nazizmu w czasie II wojny światowej.

Następnie odwiedziliśmy Park Grutas – zaskakujące połączenie „skansenu” sztuki socrealistycznej z malowniczym mini ogrodem zoologicznym... Mogliśmy przekonać się, jak wyglądały sale, w których działacze komunistyczni w dawnym ZSRR wygłaszali przemówienia agitacyjne, oraz jak wyglądały pomniki przywódców partyjnych, dziś będące świadectwem tamtych ponurych czasów - ku przestrodze. Na obiad zatrzymaliśmy się w urokliwych Druskiennikach – słynnym uzdrowisku, które przed wojną było ulubionym miejscem wypoczynku Józefa Piłsudskiego. Na koniec zawitaliśmy na moment do Kapciowa, aby zapalić znicz na grobie Emilii Plater, bohaterki powstania listopadowego uwiecznionej w wierszu Adama Mickiewicza „Śmierć Pułkownika”.

Wieczorem zjedliśmy smaczną kolację w Sejnach i nad ranem zmęczeni, ale bardzo zadowoleni z wyjazdu wróciliśmy do Krakowa. Wycieczkę jednogłośnie uznajemy za bardzo udaną! Było ciepło, słonecznie, pięknie, sami zobaczcie nasze zdjęcia. Zapraszamy do galerii.